

# NOFF, Morfina

zostawiam cię już nie muszę z tobą spać  
znów sam potrafię przenikać w lepszy świat  
między palcami płynie mój czas  
za kołnierz wylewam trucizny łyk  
moją własnością jest mój sen  
Już nie twój  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
wyzwalam się od Ciebie  
już nie boję się  
gdy będziesz już moją morfina  
nie umrę znów w ramionach twych  
nie zamkniesz mi drzwi na oścież otwartych  
prawda nie zginie za ciałem twym  
wszystko ma sens gdy ciebie nie mam  
pozwalam sobie żyć gdy ciebie nie ma  
oddycham znów gdy ciebie nie ma  
zostawiam cię  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
wyzwalam się od Ciebie  
już nie boję się  
zostawiam strach  
to odwyk mój  
zostawiam strach  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
zatrąłeś mnie zatrąłeś sobą  
wyzwalam się od Ciebie  
już nie boję się